

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie **3.— zł.****Przez lud — dla ludu!**Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 — P. K. O. Katowice 304 540

ZA OGŁOSZENIA

płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 108

Katowice, czwartek 11-go maja 1933 r.

Rok 32

Rewizjonizm w odwrocie.

Bardzo interesujące jest otrzeźwienie Europy w stosunku do Niemiec, a zwłaszcza przeobrażenie opinii publicznej w Anglii, gdzie było główne ognisko rewizjonizmu. Nastawienie rządu i społeczeństwa angielskiego w tej sprawie było podyktowane z jednej strony egoistyczną obawą utraty kredytów zamrożonych w Niemczech — z drugiej propagandą pokojową, która widziała w Niemczech potężny ośrodek demokracji, spariszowanej — w wyobrażeniu pacyfistów przez ciężkie warunki wersalskiego traktatu. W tych zatem kręgach panowało przekonanie, że jeżeli Niemcy zostaną zwolnione z ciężarów wersalskich — czysta demokracja będzie stamtąd promieniowała na całą Europę. Tak rozumowały różne Ligi Praw Człowieka, złożone po większej części z doktrynerów i ignorantów — czy w Londynie, czy w Paryżu, czy wreszcie w N. Jorku. Przykre mieli złudzenie ci senni ideolodzy, kiedy hitleryzm opanował Niemcy. **Wtedy dopiero pacyfizm otrzeźwiał.** Przedtem ignorował wszelkie ostrzeżenia. Głuchy był na fakty, które mu ze strony polskiej podawano, uważając je za wytwór polskiej nienawiści do Niemiec. Trzeba było dopiero takiego wstrząsu, jak obecny teror „trzeciej Rzeszy”, aby pacyfistów przekonać, jak mylnie sądzili i oceniali stosunki niemieckie.

W ten sam sposób odnosili się do Niemiec socjaliści wszystkich krajów, którzy byli przekonani, że t. zw. rządy weymarskie są instytucją trwałą i, że tylko polski „reakcjonizm” nie może się pogodzić z rządami niemieckiej socjalnej demokracji. I tu także wypadki załamywały tym poglądom i informacjom. Niemiecka socjalna - demokracja okazała się bezsilną i tchórzliwą; odrzucała bez żadnego oporu skapitulowała przed hitleryzmem i wyparła się nawet II Międzynarodówki. Wiele innych jeszcze grzechów ma na swoim sumieniu niemiecki socjalizm; wszakże i socjaliści niemieccy próbowali współzawodniczyć z Hitlerem w antypolskiej hecy, a dr. Breitscheidt był równie gorącym propagatorem rewizji polskich granic, jak przywódca narodowych socjalistów. To wyparcie się własnego programu nie socjalistom niemieckim nie pomogło; przy pierwszym uderzeniu hitleryzmu został obalony i ustąpił z wszystkich pozycji, które dotychczas zajmował w parlamencie, rządzie i administracji państwowej. Tak to zawsze mści się na stronniactwach politycznych odstępowo od zasad.

Podobne przeobrażenie jak pacyfizm przebyli w ostatnich czasach socjaliści francuscy i labourzyści angielscy. I oni także spoglądali nieufnie na „reakcyjną” Polskę i oni także głosili w prasie i swoich parlamentach, że niezmożona potęga socjalizmu niemieckiego przyniesie zwycięstwo demokracji w całej Europie. To też wiele razy na terenie międzynarodowym ścieraliśmy się z Niemcami, zawsze mieliśmy przeciw sobie przedstawicieli międzynarodowego socjalizmu. I tam wśród socjalistów europejskich powstała nieszczęsna myśl rewizji traktatu wersalskiego, na korzyść

Janusz Jędrzejewicz premierem nowego rządu.

Warszawa. P. Prezydent R. P. powierzył misję sformowania nowego rządu Min. Januszowi Jędrzejewiczowi, który misję tę przyjął.

Warszawa. P. Prezydent R. P. mianował w ub. środę posła na Sejm **Janusza Jędrzejewicza Prezesem Rady i Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.** Jednocześnie na wniosek P. Prezesa Rady Ministrów P. Prezydent mianował: posła na Sejm Pierackiego Ministrem Spraw Wewnętrznych, Józefa Becka Ministrem Spraw Zagranicznych, Marszałka Józefa Piłsudskiego Ministrem Spraw Wojskowych, prof. Mariana Zawadzkiego Ministrem Skarbu, Czesława Michałowskiego Ministrem Sprawiedliwości, Bronisława Nakoniecznikow-Klukowskiego, podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów **Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych,** Ferdynanda Zarzyckiego, gen. brygady Ministrem Przemysłu i Handlu, Butkie-

wicza, dyr. Kolei Państwowych w Radomiu Ministrem Komunikacji, dr. Stefana Hubickiego Ministrem Pracy i Opieki Społecznej, inż. Emila Kalińskiego pplk. W. P. Ministrem Poczt i Telegrafów.

Warszawa. Wczoraj o godz. 17 członkowie nowo-mianowanego Rządu z P. Prezesem Rady Ministrów Januszem Jędrzejewiczem przybyli na Zamek, gdzie na ręce P. Prezydenta złożyli przysięgę.

Życiorys nowomianowanego premiera.

P. Minister Janusz Jędrzejewicz urodził się 21 czerwca 1885 r. w Spiczynach na Ukrainie. Nauki średnie pobierał w Zytomierzu, gdzie uzyskał maturę w roku 1904. W tym samym roku wstąpił na Uniwersytet Warszawski, z którego został wydalony za udział w strejku szkolnym. W 1905 r. wyjechał do Krakowa, gdzie studiował matematykę i fizykę, następnie udał się do Paryża, gdzie w Ecole des Sciences Politiques studiował ekonomię i nauki społeczne, poczem poświęcił się pracy pedagogicznej w szkolnictwie prywatnym, biorąc jednocześnie udział w pracy niepodległościowej w P. O. W. Po zajęciu Warszawy przez Niemców odszedł

z batalionem warszawskim do Legionów i brał udział w walkach do jesieni 1916 r. W roku 1917 pełnił funkcje sekretarza komisji wojskowej pierwszej Rady Stanu. W roku 1918 zostaje dyrektorem Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Łowiczu. Ze stanowiska tego zgłosił się w listopadzie 1918 r. do wojska i uczestniczył w wyprawie wileńskiej. Następnie pracuje w sekcji kulturalno-oświatowej Ministerstwa Spraw Wojskowych. Po reorganizacji Ministerstwa zostaje szefem wydziału oświaty i kultury oddziału II sztabu, na którym to stanowisku pozostaje do 1923 r., poczem na własną prośbę przeszedł do rezerwy w stopniu majora i objął stanowisko kierownika Uniwersytetu Powszechnego na kursach dla dorosłych w Warszawie. W roku 1924 zostaje dyrektorem Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego im. Konarskiego w Warszawie. W sierpniu 1926 r. przechodzi na służbę do Prezydium Rady Ministrów. W kwietniu 1927 r. zostaje powołany na stanowisko wizytatora szkolnego przy Ministerstwie W. R. i O. P. Przy wyborach w roku 1928 wchodzi do Sejmu jako poseł. W Sejmie zostaje prezesem klubu B. B. W. R. Następnie objął teke Ministra W. R. i O. P. i jest jednym z twórców Instytutu Badań Europy Wschodniej. Jako wybitny publicysta pracuje w pismach „Rząd i Wojsko” oraz „Gazeta Nowa”, później „Gazeta Polska”. Ponadto był redaktorem „Wiedzy i Życia” i „Zrebu”.

P. Minister Jędrzejewicz jest odznaczony „Virtuti Militari”, „Krzyżem Niepodległości z Mieczami” i 4-krotnie „Krzyżem Walecznych”.

Życzenia dla Pana Prezydenta.

Warszawa. P. Prezydent R. P. przyjął wczoraj o godz. 13 ks. kardynała Karkowskiego, który złożył P. Prezydentowi życzenia z powodu ponownego wyboru.

Warszawa. Prezydent R. P. przyjął delegację 2 p. a. l. z dowódcą płk. Bigotem, a następnie delegację 3 p. lotn. z płk. Rayskim oraz płk. Kalkusem na czele. Delegacje te wręczyły P. Prezydentowi odznaki pułkowe wraz z odpowiednimi dyplomami.

Warszawa. Do kancelarii cywilnej P. Prezydenta Rzplitej napływają tysiące depeesz z wyrazami hołdu i życzenia-

mi dla P. Prezydenta z powodu ponownego odbioru. Depesze nadesłali przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań, przedstawiciele wojskowości, organizacje społeczne, szkoły i instytucje, organizacje polskie na emigracji, jak kolonia polska w Chicago, wreszcie poszczególne osoby.

Warszawa. P. Prezydent R. P. I. Mościcki otrzymał z racji Swego ponownego wyboru depesze gratulacyjne od prezydenta Czechosłowacji Masaryka, od szacha perskiego, od regenta królestwa Węgier, od naczelnika państwa Estonji i od prez. Helsingforsu.

Pięć Hitlera spada na karki przemysłowców.

Berlin. Policja aresztowała w Wuppertal pod zarzutem oszustwa podatkowego dwóch czołowych przedstawicieli przemysłu niemieckiego dyr. Karola Benratha oraz dr. Willy Springorum. Obaj oni są członkami rady nadzorczej zjednoczonych fabryk sztucznego jedwabiu i zasiadają w radach nadzorczych szeregu przedsiębiorstw przemysłowych Nadrenji. Aresztowanie wywołało olbrzymie wrażenie w kręgach przemysłowych i finansowych Niemiec.

Berlin. Naczelną prokuraturę sądu berlińskiego wydał nakaz obłożenia sekwestrem całego majątku partii socjalno-demokratycznej Niemiec oraz organizacji republikańskich Reichsbanneru, jak również wydawnictw, będących ich własnością. Komunikat biura Wolffa wyjaśnia, że powodem konfiskaty było ujawnienie licznych nadużyć w związkach zawodowych i bankach robotniczych.

Niemiec, a pierwszą jej ofiarą miała paść Polska. Mieliśmy być zarznięci na ołtarzu międzynarodowej demokracji. Jakże prędko przysły te wszystkie złudzenia! Kolejne wybory niemieckie dowiodły niezbicie, że zwrot jaki się dokonuje w Niemczech, idzie naprzód z siłą żywiołową i, że socjalizm nie stanowi dla niego żadnej przeszkody. Przeciwnie wypadki niemieckie wykazały ponad wszelką wątpliwość wewnętrzny rozkład i moralny upadek niemieckiego socjalizmu. Toteż niemal z dnia na dzień i labourzyści angielscy, którzy dotąd tak niechętnie występowały wobec Polski, zmienili swoje zapatrywania i odwróci-

li się z przerażeniem i obrzydzeniem od Niemiec. Pułk. Wedgwood, specjalista od antypolskich interpelacji solidaryzował się uroczyście z Chamberlainem o jego antyniemieckim przemówieniu, a główny organ Labour Party „Daily Herald”, który nigdy dobrego słowa o Polsce nie napisał — jest teraz pełen entuzjazmu dla naszych stosunków, które uważa za idealne w porównaniu z hitleryzmem! Nawet p. Leon Blum rozczarował się nareszcie do Niemiec — ale dopiero od chwili, kiedy Hitler wypowiedział wojnę bez pardonu jego współwyznawcom w Niemczech...

Podobną ewolucję przeżyła wresz-

cie i Ameryka, gdyż i tam opinia publiczna urabiana sztucznie na niekorzyść Polski — jaśnieje obecnie patrząc na wypadki niemieckie i lepiej ocenia niebezpieczeństwo, płynące z Berlina dla Europy, a nawet całego świata. Tak więc nareszcie prawda wyszła na wierzch i świat ujrzał prawdziwe oblicze Niemiec. Nie wyciąga,ąc stąd zbyt daleko idących wniosków trzeba w każdym razie stwierdzić, że rewizjonizm zbankrutował. Dziś już ten pomysł wypaczonego pacyfizmu niema nigdzie zwolenników, którzyby się do niego jawnie przyznawali zechcieli.

Zgon wdowy po arcyksięciu Habsburgu w Żywcu.

Żywiec. Wczoraj rano zmarła w Żywcu arcyksiężna Marja Teresa Habsburg, wdowa po niedawno zmarłym arcyksięciu Karolu Stefanie Habsburgu.

